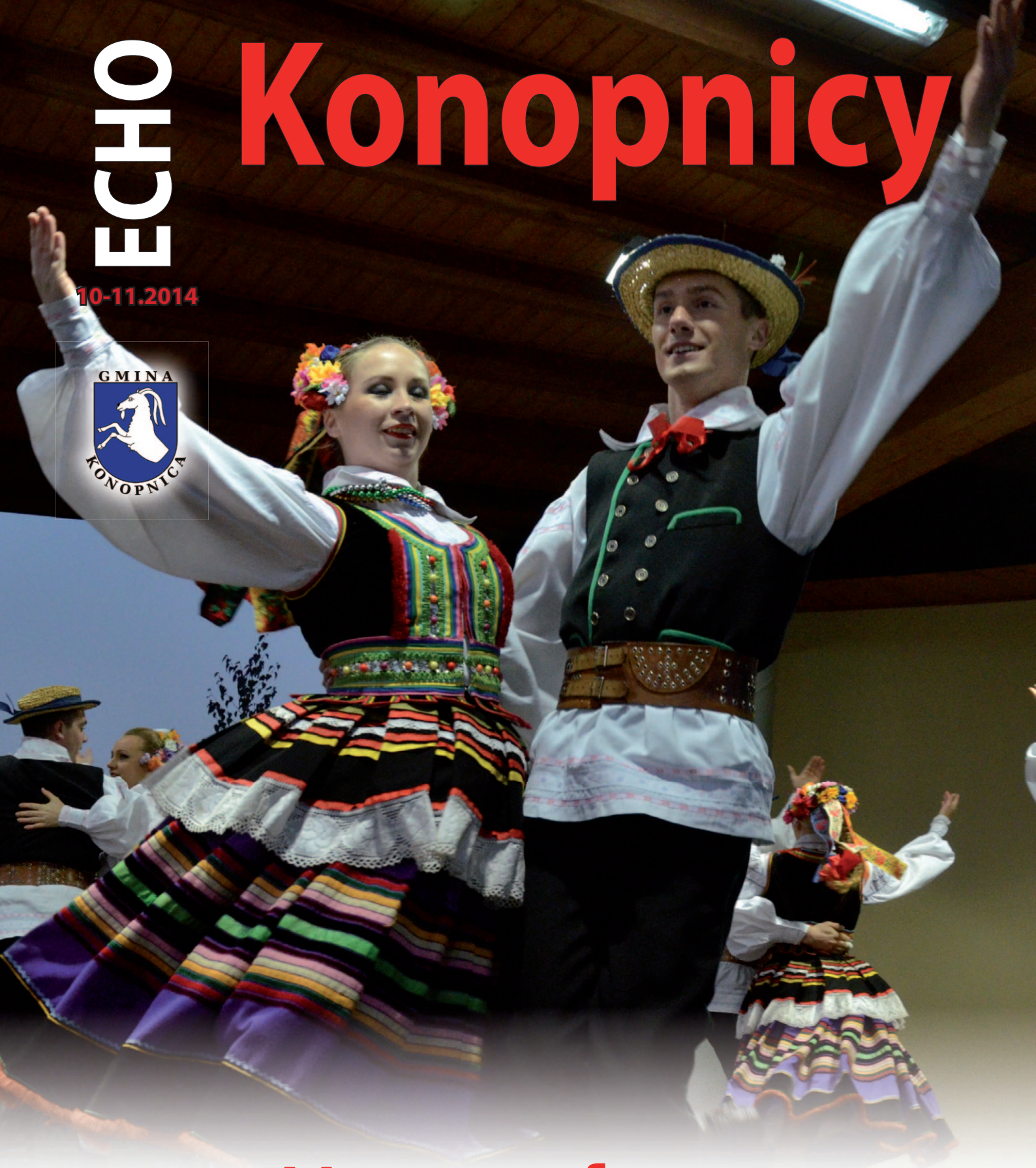


ECHO

Konopnicy

10-11.2014



Mamy amfiteatr

Miłość otwiera nasze serca | Złote Gody

Mapa okręgów wyborczych | 650-lecie Zemborzyc

Na wysokich obrotach



Zdjęcie na okładkę
Małgorzata Sulisz

Echo Konopnicy
informator gminny

adres redakcji
Kozubszczyzna 127 a
21-030 Motycz

tel. 81 503 10 81, 503 10 19
fax 81 503 10 82

e-mail:
sekretariat@konopnica.eurząd.eu
promocja@konopnica.eurząd.eu
usc@konopnica.eurząd.eu

redaktor prowadzący:
Małgorzata Sulisz
kulturakonopnica@gmail.com
tel. 81 503 19 65, 669 804 010

Łamanie i druk:
drukarnia Standruk

Redakcja nie zwraca materiałów
nie zamawianych oraz zastrzega
sobie prawo do skracania artyku-
łów i zmiany ich tytułów.



Por Waldemar Sulisz (2)

Rozmowa z ks. Stanisławem Papierzem, proboszczem parafii
pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Radawcu Dużym

Miłość otwiera nasze serca

• Korzenie?

Mama Katarzyna Pawłowska z Korytkowa. To za Frampolem, jak się jedzie na Biłgoraj. Tato Leon z Kocudzy. Urodziłem się we Frampolu. Pięknym miasteczku. To jedyne miasto w Europie, które ma tak zachowaną strukturę ulic. W 1939 roku Niemcy zrobili sobie z Frampola tarczę i ćwiczyli rzuty bomb. Uliczki idą po kwadracie, łączą się po przekątnej, rozchodząc się promieniście. Rynek spłonął podczas bombardowania. Ocalał tylko kościół, bomba odbiła się od krzyża, spadła na schody i nie wybuchła. Obok kościoła stoi zabytkowa plebania, jak piękny, stary dworek.

• Pamięta ksiądz smak rodzinnego domu?

Tak. Przede wszystkim biłgorajski pieróg. Mama piekła go zawsze bez skórki. Oraz biały ser opiekany na blasze węglowej kuchni. Mama robiła serki co tydzień. Najpierw wyciskała ser w prasie, wyjmowała do miski, dodawała gęstej śmietany, mieszała, znów wkładała do woreczka, formowała, żeby wyszło serce. Jak skończył się na kuchni gotować obiad, zamykała fajerkę, kiedy ogień był mały, kładła serek w woreczku na blasze. Kiedy ser obsechł, wyjmowała go z woreczka i kładła na specjalnych drabinkach z drewna. Drabinki miały

Waldemar Sulisz
kulturakonopnica@gmail.com

Tak bardzo chciałbym, żebyśmy odpowiadali na miłość Boga. I uczyli się od Chrystusa miłości do każdego człowieka. Do człowieka spracowanego, chorego, samotnego i najbardziej bezbronego. Do każdego człowieka. Od najstarszego po dziecko.

Wywiad

nóżki z gwoździków, drewnienka nie mogły się przypalić, za to na serze tworzyła się brązowa skórka. Zawsze, jak przywoziłem ten ser do Lublina, to koledzy profesorowie zachwycali się, że lepszy niż ten z Francji.

• Rodzeństwo?

Najstarsza siostra, potem był brat, przerwa sześć lat i urodziło się nas dwóch. Mam brata bliźniaka. Co dalej? Szkoła Podstawowa w Kocudzy, liceum w Janowie Lubelskim. Łatwo przychodziło mi uczenie się matematyki, wybrałem studia matematyczne na UMCS. Miałem czterech kolegów z klasy, którzy już byli w seminarium. Mieszkaliśmy w Domu Studenckim Grześ, przychodzili do mnie, chodziliśmy na spacer, zaczęło się rodzić pytanie, dlaczego nie ja. Zrodziło się powołanie. Przerwałem studia po pierwszym roku, poszedłem do Seminarium Duchownego.

• Postawił ksiądz na Pana Boga?

Bardzo lubiłem studiować, seminarium minęło szybko. Jako wikariusz zacząłem pracę w Opolu Lubelskim, później w parafii pw. św. Józefa w Lublinie. Potem były kolejne studia.

• Jakież?

Filozofia przyrody. To dość trudne studia. Czysta matematyka i czysta fizyka oraz filozofia. Na 3 roku zacząłem pracę przy Katedrze Fizyki, potem dostałem pełny etat. Jako asystent pracowałem przez 9 lat. Następnie jako proboszcz rozpocząłem pracę w Matczynie.

• Jak się pracowało w Matczynie?

Bardzo dobrze, to mała parafia. Jest bardzo rodzinie. Ludzie są skonsolidowani. Mają świadomość, że sami muszą wszystko zrobić. Osiem lat minęło szybko. Z Matczyna przyszedłem tu. Do Radawca Dużego. I to jest koniec całej historii.

• Jedna się skończyła, druga się zaczyna?

Tu jest bardzo młody Kościół. Kościół żywy. Jest dużo młodych

małżeństw, rodzin. Pracuję. Od ks. kanonika Konrada Dobrowolskiego dostaję rady duszpasterskie, a z rad mądrzejszego trzeba korzystać. Nie ma sensu wywierać drzwi, które są otwarte.

• Pasje. Sport?

Kiedyś bardzo dużo biegałem. Były dni, że i po 40 kilometrów dziennie. W seminarium dużo jeździłem na rowerze. Objechałem całą Polskę. Teraz zostało mi tylko chodzenie po górach. Bieszczady albo Pieniny. Każdego roku staram się na 10 dni pojechać w góry. Dopiero co wróciłem z Bieszczad.

• Co tak ciągnie księdza w góry?

Przyroda. Co ciągnie? Wyciszenie. Można się porządnie zmęczyć i wyciszyć. Podziwiać. Znow ruszyć w drogę. Podczas drogi jest czas, żeby odmówić różaniec, przemyśleć wiele rzeczy.

• Wróćmy do parafii. Mówi ksiądz Młody Kościół. Jacy ludzie?

Mieszka tu dużo miłych ludzi. Takich uśmiechniętych. Co w polskim społeczeństwie nie jest znow takie częste. Rozmawiałem kiedyś z podróżnikiem, który objechał całą kulę ziemską. Robił

zdjęcia ludzkich twarzy. Powiedział mi charakterystyczną rzecz.

• Jaką?

Że nawet w najbiedniejszych krajach ludzie byli uśmiechnięci. A kiedy wrócił do Polski to był zszokowany, jak zobaczył te smutne twarze. A tu, w Radawcu nie czuje się tego. Ludzie są uśmiechnięci. I życzliwi. Zresztą w Matczynie też było dużo takich świętych i życzliwych ludzi. Tak samo tutaj.

• Co to znaczy święci ludzie?

To widać, emanuje świętość. Widać ją nawet w oczach. W uśmiechu. Czuje się świętość w rozmowie. W kazaniu na Uroczystość Wszystkich Świętych mówiłem, że świętość widać w oczach, bo święci mają blask nie z tego świata. Pomimo tempa życia, zajęć, trosk - ludzie są tu bliżej Boga, głębiej przeżywają spotkania z Bogiem. Ci starzy i Ci młodzi. I to jest piękne.

• Ważna jest miłość?

Św. Jan Apostoł, który według tradycji przewodniczył Kościołowi w Efezie, kiedy był w podeszłym wieku i nie mógł już chodzić, a wierni z Efezu chcieli, żeby im jeszcze coś powiedział, to przynosili go do świątyni na krze-

śle. A on im wtedy mówił ciągle te same słowa: Syneczku moi, miłujcie się wzajemnie. A gdy go pytano, dlaczego wciąż jedno i to samo powtarza, odpowiadał: Bo to jest przykazanie Pańskie i to jedno wystarczy.

• Co to znaczy dla nas dziś?

Kto miłuje, mieszka w Bogu, a Bóg w nim. Nie sposób chyba jaśniej wypowiedzieć prawdy, że cała doskonałość nasza polega na miłości Boga i bliźniego. Bo miłość otwiera nasze serca na każdego człowieka i na Boga, a przez to na Jego słowo i działanie łaski. Jako proboszcz tej parafii chcę, byśmy odpowiadali na miłość Boga naszą miłością.

• Miłości trzeba się uczyć?

Tak. Chcę, byśmy uczyli się i wzrastali w miłości do Boga i Matki Bożej Nieustającej Pomocy, naszej Patronki, która oręduje za nami. Tak bardzo chciałbym, żebyśmy odpowiadali na miłość Boga. I uczyli się od Chrystusa miłości do każdego człowieka. Do człowieka spracowanego, chorego, samotnego i najbardziej bezbronnego. Do każdego człowieka. Od najstarszego po dziecko. ■



Inwestycje



Oświetlenie

Zostały zakończone formalności związane z włączeniem prądu przez Zakład Energetyczny. Mieszkańcy mogą się już cieszyć z oświetlenia odcinka drogi powiatowej Motycz – Miłocin oraz Kozubszczyzna – Motycz.

W miejscowości Marynin przy drodze wewnętrznej postawiono 23 słupy oświetleniowe. W miejscowości Radawczyk Drugi oraz przy drodze powiatowej i odcinku drogi gminnej trwają końcowe prace przy budowie oświetlenia. Postawiono 63 słupy oświetleniowe.



Drogi

W Zemborzycach Dolnych zakończony został II etap budowy drogi wewnętrznej na odcinku 703 m. budowa ta została dofinansowana w wys. 180 tys. zł z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.

W Radawcu Dużym (działki w kierunku lotniska) zakończono modernizację drogi wewnętrznej na odcinku 620 m.

Została podpisana również umowa na przebudowę dróg po dawnym PGR-e w Motyczu. Inwestycja ma być zakończona w bieżącym roku. Całość zostanie sfinansowana przez Agencję Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa.



Odwiądź nas na facebooku

Dziękujemy

W swoim imieniu i wszystkich radnych Rady Gminy Konopnica pragnę złożyć na Wasze ręce, Drodzy mieszkańcy najserdeczniejsze podziękowania za wsparcie jakie okazowaliście nam przez okres całej mijającej kadencji. To ono było motorem napędowym naszych działań. To dzięki temu i całkowitemu zaangażowaniu mogliśmy osiągnąć dotychczasowe sukcesy. Wspólnie udało nam się szybko i sprawnie wprowadzić Konopnicę na tory nowoczesności i postępu.

Ostatnie cztery lata były dla mnie osobiście okresem niezwykle wymagającej służby i wytężonej pracy. Możliwość piastowania tak odpowiedzialnej funkcji – Gospodarza Naszej Gminy, wymagała ode mnie całkowitego poświęcenia i oddania sprawom gminy i jej mieszkańcom. W każdym podejmowanym przeze mnie działaniu, kierowałem się dobrem wszystkich mieszkańców gminy. Dziękuję za to, że wskazywaliście mi ścieżki działania oraz inspirowaliście w wyborze kierunków rozwoju. Nadrabiamy zaległości, modernizujemy Naszą Gminę. Wreszcie gmina, zaczęła być postrzegana jako przyjazna i nowoczesna, szybko rozwijająca się w każdej dziedzinie.

Za jeden z największych sukcesów poczytuję sobie jednak wewnętrzne zjednoczenie naszej Rady Gminy i zgodne merytoryczne działanie, dzięki czemu



możliwe stało się rozpoczęcie i kontynuowanie tak wielu ważnych inwestycji w Konopnicy. Z dumą podkreślam fakt, iż nasza współpraca - nastawiona na skuteczne działanie, nie była skażona echem „warszawskich” konfliktów. Potrafilimy się nawzajem słuchać. A jeśli człowiek słucha, to i pokory nabiera.

Za to chciałbym serdecznie podziękować wszystkim i każdemu z osobna radnym Rady Gminy Konopnica VI kadencji.

Za chwilę wybory samorządowe. To podstawowe narzędzie demokracji. Będziemy wybierać radnych wojewódzkich, powiatowych i gminnych oraz wójta gminy. Są to niezwykle ważne wybory, bowiem samorząd jest tą podstawową, namacalną i wyczuwalną przez ludzi komórką. Tu wszystko się zaczyna. To tu mamy

naszą szkołę, tu też korzystamy z infrastruktury, którą razem zbudujemy. Tu są nasze domy, często nasze miejsca pracy... Na to, jako mieszkańcy, mamy bezpośredni i skuteczny wpływ!

Wybieramy niezależnie od przynależności partyjnej czy poglądów politycznych. Wiemy, kto kim jest. Znamy tych ludzi.

Dlatego zachęcam i proszę, byśmy wszyscy wypełnili to nasze prawo ale i obowiązek uczestnictwa w głosowaniu 16 listopada decydując jednocześnie o przyszłości Naszej Gminy.

Dziękując raz jeszcze za dotychczasową, owocną współpracę, z pełną pokorą składam przysięgę Naszej Małej Ojczyzny w Państwa ręce. ■

Z wyrazami szacunku
Mirosław Żydek





Turniej piłki siatkowej o Puchar Wójta Gminy Konopnica



W dniu 19 października 2014 r. na boisku Gimnazjum im. Wincentego Pola w Radawczyku Drugim rozegrano turniej piłki siatkowej o Puchar Wójta Gminy Konopnica.

W rozgrywkach brało udział osiem drużyn, siedem z ochotniczych straży pożarnych i jedna amatorska drużyna z Marynina/Zemborzyca. Sędzią zawodów był nauczyciel wychowania fizycznego Pan Sławomir Furtak. Pogo-

da, jak na październik wyjątkowo dopisała.

Po zaciętej rywalizacji, przy gorącym doping, w duchu zasady „fair-play” zwyciężyła w finale drużyna OSP Konopnica, przed drużyną z Marynina/Zemborzyca. W meczu o trzecie miejsce drużyna OSP Pawlin pokonała drużynę z OSP Uniszowice.

Atrakcyjne nagrody z projektu unijnego, puchary i dyplomy uznania wręczyli Wójt Gminy

Konopnica Mirosław Żydek i Zastępca Wójta Konrad Banach.

Za I miejsce był to telewizor 48 calowy, za II miejsce myjka ciśnieniowa, a za III zmywarka Amica.

Do zobaczenia na kolejnych gminnych rozgrywkach, tym razem w tenisa stołowego w dniu 9 listopada 2014 r., również w Gimnazjum w Radawczyku Drugim.

Jerzy Wójtowicz

Likwidujemy azbest

Informujemy, że w dniach 3 – 28.11.2014 r. po raz kolejny rusza nabór wniosków na usuwanie pokryć dachowych zawierających azbest w roku 2015 w ramach „Pilotażowego systemu gospodarowania odpadami azbestowymi na terenie województwa lubelskiego wzmocnionego sprawnym monitoringiem ilości oraz kontroli ich usuwania i unieszkodliwiania”, zwanego „programem polsko – szwajcarskim”.

Jest to ostatni nabór w ramach tego programu.

Przypominamy, że do wniosków należy dołączyć załączniki:

- w przypadku wniosku na demontaż i utylizację jest to zgłoszenie do Starostwa Powiatowego wymiany pokrycia dachowego i mapa,

- w przypadku wniosku na zabranie i utylizację eternitu zdjętego po 6.05.2004 r. jest to oświadczenie wykonawcy przeszkolonego do obchodzenia się z wyrobami azbestowymi o tym, że eternit został zdjęty zgodnie z obowiązującymi przepisami, zasadami BHP a teren oczyszczony z pyłu azbestowego.

Wszystkich zainteresowanych, prosimy o zgłaszanie wymiany pokryć dachowych w Starostwie Powiatowym już teraz, ponieważ z doświadczenia roku ubiegłego wiadomo, że w listopadzie, kiedy ruszy nabór wniosków mogą utworzyć się kolejki po mapy w Starostwie i nie każdy zdąży w terminie dostarczyć załączniki, co dyskwalifikuje wniosek.

Druki wniosków są już dostępne w urzędzie gminy. W urzędzie gminy można również uzyskać wszelkie informacje dotyczące wniosków i regulaminu.



SWISS
CONTRIBUTION

Festyn rodzinny i XV-lecie Gimnazjum im. W. Pola w Radawczyku Drugim



W niedzielę 19 października 2014 roku w Gimnazjum im. W. Pola w Radawczyku Drugim odbył się festyn rodzinny połączony z obchodami XV-lecia gimnazjum oraz Dnia Edukacji Narodowej.

Jeszcze przed rozpoczęciem imprezy odbył się turniej piłki siatkowej o Puchar Wójta Gminy Konopnica, w którym zwyciężyła drużyna OSP Konopnica. Festyn rozpoczął się około godziny 14 skokiem spadochroniarza, lądującego na boisku przy szkole.

Następnie uczniowie, rodzice, absolwenci i inni goście przenieśli się do sali gimnastycznej, gdzie odbyła się część oficjalna uroczystości. Zebrani mieli okazję obejrzeć krótki montaż słowno-muzyczny przygotowany przez gimnazjalistów i ich opiekunów, podziwiać tradycyjnego poloneza oraz wysłuchać koncertu młodych skrzypków. Głos zabrali m. in. pan dyrektor Andrzej Cywiński oraz



wójt Gminy Konopnica Mirosław Żydek, który wręczył nagrody dyrektorom szkół. Na koniec wyróżnieni zostali laureaci konkursu „Esperanto językiem przyjaźni”.

Imprezie towarzyszyły również inne atrakcje - przy szkole odbył się III zlot motocyklowy mieszkańców Gminy Konopnica. Można było też wziąć udział w loterii fantowej, w której do wygrania były atrakcyjne nagrody (m.in. piłki, zestawy kuchenne, a nawet meble i krzewy ogrodowe). W jednej z sal zorganizowano kiermasz ciast, można też było zjeść kielbaski i frytki sprzedawane przez rodziców. Uczestnicy festynu mieli okazję wziąć udział w konkursie karaoke. Odbyły się też zawody sportowe, w których uczestniczyli przedstawiciele poszczególnych klas gimnazjum i ich rodzice. Zwyciężyła klasa 3 a, wygrywając wyjazd do kina. Na zakończenie festynu można było zobaczyć pokazy strażackie.



W kościele zemborzyckim, w prawym ołtarzu od dawien dawna był obraz przedstawiający świętego Antoniego z Dzieciątkiem Jezus. Kilkanaście lat temu według zalecenia wyższych duchownych, w świątyniach miały się znaleźć obrazy Jezusa Miłosiernego, związanego z bł. s. Faustyną. Znalazł się darczyńca, który kopię tego obrazu ofiarował parafii. Obraz św. Antoniego czczony przez najstarszych parafian został zdjęty, a w jego miejsce umieszczono Jezusa Miłosiernego (Jezu Ufam Tobie). Kilka razy wspominałem obecnemu proboszczowi, księdzu Stanisławowi Opieli o pierwotnym obrazie w ołtarzu. Ksiądz proboszcz był bardzo zainteresowany poszukiwaniami. Przed samymi uroczystościami obraz odnaleziono za ołtarzem. Ksiądz Stanisław był przeszczęśliwy opowiadając mi o tym odkryciu. Zachwycał się niezwykłą urodą dzieła. Na odwrocie płótna jest napis mówiący o tym, że jest to darowizna pracowników folwarku Zemborzyce, a autorem jest prof. Feliks Cichocki z Warszawy, oraz data 1907. Czyżby to dar od Pana Boga na urodziny Zemborzyce? Po konserwacji obraz wróci na swoje dawne miejsce.

Ryszard Łoziński

Sobota, 25 października 2014 r., słoneczny, choć nieco zimny, jesienny dzień. Jednak w Zemborzycach był to dzień szczególny, obchodziliśmy bowiem jubileusz 650-lecia powstania miejscowości. Dokładnie 25 października 1364 r, w Szydłowie, król Kazimierz Wielki wydał przywilej, w którym zezwalał Grzegorzowi, synowi Przybka zwanego Tatarzyinem, na lokowanie wsi w lasach nad Bystrycą, którą nazwano Zamborzicze.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele św. Marcina, której przewodniczył ksiądz profesor Edward Walewander. Tuż po nabożeństwie grupa rekonstrukcyjna przedstawiła inscenizację podpisania aktu lokacji przez króla, a następnie dokonano uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej.

O godz. 16.00 mieszkańcy Zemborzyce i goście spotkali się w Szkole Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego w Zemborzycach Tereszyńskich.

W tym niezwykłym wydarzeniu towarzyszyli nam również :

- Jan Łopata - poseł na Sejm RP
- Dyr. Andrzej Kloc - przedstawiciel Marszałka Województwa Lubelskiego
- Daniel Słowik- dyrektor Biura Zarządu Wojewódzkiego PSL, który reprezentował również biuro poselskie Krzysztofa Hermana, posła do Parlamentu Europejskiego,
- Bożena Lisowska – radna Sejmiku Wojewódzkiego,
- Zofia Sieńko – radna Powiatu Lubelskiego,
- Mirosław Żydek – wójt Gminy Konopnica
- Konrad Banach – zastępca wójta Gminy Konopnica,
- Lucjan Orgasiński - zastępca prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska,
- Ksiądz Stanisław Opiela - proboszcz parafii św. Marcina,
- Księża Tomasz Nowaczek i Witold Gonciarz,

Obchody 650-lecia



- Radni Gminy Konopnica na czele z przewodniczącym Rady Gminy, p. Andrzejem Dudą,
- Ryszard Łoziński,
- Dyrektorzy sąsiednich szkół
- Dyrektorzy i kierownicy instytucji współpracujących ze szkołą,
- Sołtysi Zembrzyc,
- Ochotnicza Straż Pożarna w Zemborzycach Tereszyńskich

Ideą uroczystości było przybliżenie mieszkańcom i wszystkim gościom historii i dziejów naszej Małej Ojczyzny. Bo jak pisał Józef Piłsudski „Kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku teraźniejszości, ani nie ma prawa do przyszłości.” By przypomnieć choć skrawek naszych dziejów, przygotowaliśmy krótki rys hi-



Ilokacji Zemborzyc



storyczny miejscowości, wystawę zdjęć pochodzących ze zbiorów zemborzyczych rodzin, a także wystawę dawnych sprzętów domowych i gospodarskich. Udało się nam także wydać biuletyn traktujący o historii Zemborzyc oraz karty pamiątkowe.

Uroczystości poświęcone obchodom jubileuszu rozpoczęły się częścią artystyczną przygotowaną przez uczniów naszej szkoły. Była to opowieść o czasach przeszłych i teraźniejszych wsi królewskiej Zemborzyc, opowieść o miłości do skrawka ziemi, na którym wielu z nas się urodziło, mieszkało, ale i umierało, wreszcie opowieść o codziennym wrastaniu w ziemię sercu najbliższą.

Występ dzieci przyjęty został gorącymi owacjami, a na twarzach wielu osób widać było wzruszenie.

Tuż po części artystycznej dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkowej, która ma przypominać społeczność szkolnej i lokal-

nej o tym ważnym wydarzeniu, jakim jest 650-lecie istnienia Zemborzyc. Dokonał tego, w asyście strażaków, pan Jan Kołodziejczyk, człowiek, który przez wiele lat był radnym i dla Zemborzyc wielce się zasłużył. Następnie uczniowie naszej szkoły uroczystie przekazali na ręce wójta Gminy Konopnica, pana Mirosława Żydkę, akt lokacji Zemborzyc.

Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie nagród uczniom, którzy brali udział w konkursach: plastycznym, literackim i informatycznym, organizowanych pod hasłem „Moje Zemborzyc”

Na zakończenie części oficjalnej przygotowano miłą niespodziankę związaną z patronem parafii - św. Marcinem, biskupem z Tours. Z dniem św. Marcina, który przypada na 11 listopada, łączą się różne zwyczaje. Nade wszystko jednak znana jest pieczona „gęś św. Marcina”, dlatego nasi goście mogli skosztować pieczonej gęsi.



A potem rozpoczęło się sąsiedzkie biesiadowanie, podczas którego na wszystkich przybyłych czekało wiele atrakcji kulinarnych, np. grochówka strażacka, pierogi, cebularze i buraczki przygotowane przez tutejsze gospodynie. Świętowali dorośli, ale bawiły się również dzieci. Największą frajdę sprawiła im zabawa wirtualną rzeczywistością, którą zapewniło stoisko wortalu www.zwiedzajlubelskie.pl

Sobotnie spotkanie miało charakter sentymalny. Udało się nam stworzyć niepowtarzalną atmosferę, ciepły i swojski klimat, a szkoła znów stała się sercem Zemborzyc. Największą dla nas nagrodą były ciepłe słowa, których wiele padło z ust społeczności lokalnej i naszych gości.

Jednak uroczystość nie odbyłaby się, gdyby nie ludzie o wielkim sercu, którzy wspierali nas materialnie, a także niejednokrotnie poświęcili swój wolny czas, by wspierać nasze działania.

Dziękujemy:

Panu Hubertowi Mącikowi - za pomoc w przygotowaniu wystawy zdjęć, Pani Beacie Opałce - za ogromne zaangażowanie i zbieranie pamiątkowych fotografii, Panu Marcinowi Kozłowskiemu - za ufundowanie tablicy pamiątkowej, Ochotniczej Straży Pożarnej w Zembrzycach, Zjazdowi Kmicic, Hotelowi Korona, Hotelowi Trzy Róże, Restauracji Staropolski Sas, Pani Joannie Nieradko, właścicielce Sklepu Spożywczo-Przemysłowego „Markecik”, Piekarni GS Konopnica, Przedsiębiorstwu Piekarskiemu przy ul. Zemborzyczej w Lublinie, Studiu Graficzno-Reklamowemu Piotr Cichosz. Jednak przede wszystkim dziękujemy radnym i sołtysom Zemborzyc: Piotrowi Gołębiowskiemu, Ryszardowi Zalewskiemu, Tomaszowi Krzewińskiemu, Henryce Gołębiowskiej, Władysławie Kubeckiej, Elżbiecie Muszyńskiej. To dzięki Państwa zaangażowaniu i ogromnej pomocy udało się przygotować tak wspaniałą uroczystość. ■



50 lat Koła Gospodyń Wiejskich w Radawcu Dużym

W dniu 10 listopada 2014 roku miało miejsce spotkanie jubileuszowe podsumowujące 50 lat działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Radawcu Dużym. Na uroczystości przybyli liczni zaproszeni goście, w tym członkinie, które przed laty działały w Kole Gospodyń Wiejskich w raz z pierwszą przewodniczącą Panią Janiną Mazurek. Obecnie w działania Koła zaangażowanych jest 26 pań. Na przestrzeni lat działania członkin Koła Gospodyń Wiejskich wpisały się bardzo mocno w rozwój lokalnej społeczności. Kulturowanie polskich zwyczajów, współtworzenie licznych inicjatyw społecznych oraz zaangażowanie w propagowanie sztuki kulinarnej jest ważną częścią działalności Koła.

Wyrazy głębokiego szacunku oraz życzenia z okazji jubileuszu przekazał również przedstawiciel władz samorządowych Wójt Gminy Konopnica - Pan Mirosław Żydek, sołtys wsi Radawiec Duży - Marian Żydek oraz Prezes OSP Radawiec Duży - Tomasz Brodziak.

50 lat działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Radawcu Dużym dowodzi o potrzebie istnienia i funkcjonowania organizacji spełniającej wśród mieszkańców wsi bardzo ważną rolę. Członkinie Koła angażują się w pielęgnowanie tradycji oraz rozwój polskiej wsi, dzielą się swoimi doświadczeniami i umiejętnościami oraz współuczestniczą w procesie przeobrażeń oblicza wsi. Wieleletnia trwałość Koła jest świadectwem aktywności i wytrwałej pracy Działaczek. W trudnych dla społeczności rolniczej chwilach, były jedyną ostoją folkloru ludowego i tradycji, ożywiający życie kulturalne wsi.

MIESZKAŃCY GMINY KONOPNICA

W związku z zarządzonymi na dzień 16 listopada 2014 r. wyborami samorządowymi, informujemy że na podstawie przepisów Kodeksu wyborczego teren gminy podzielony został na 15 jednomandatowych okręgów wyborczych.

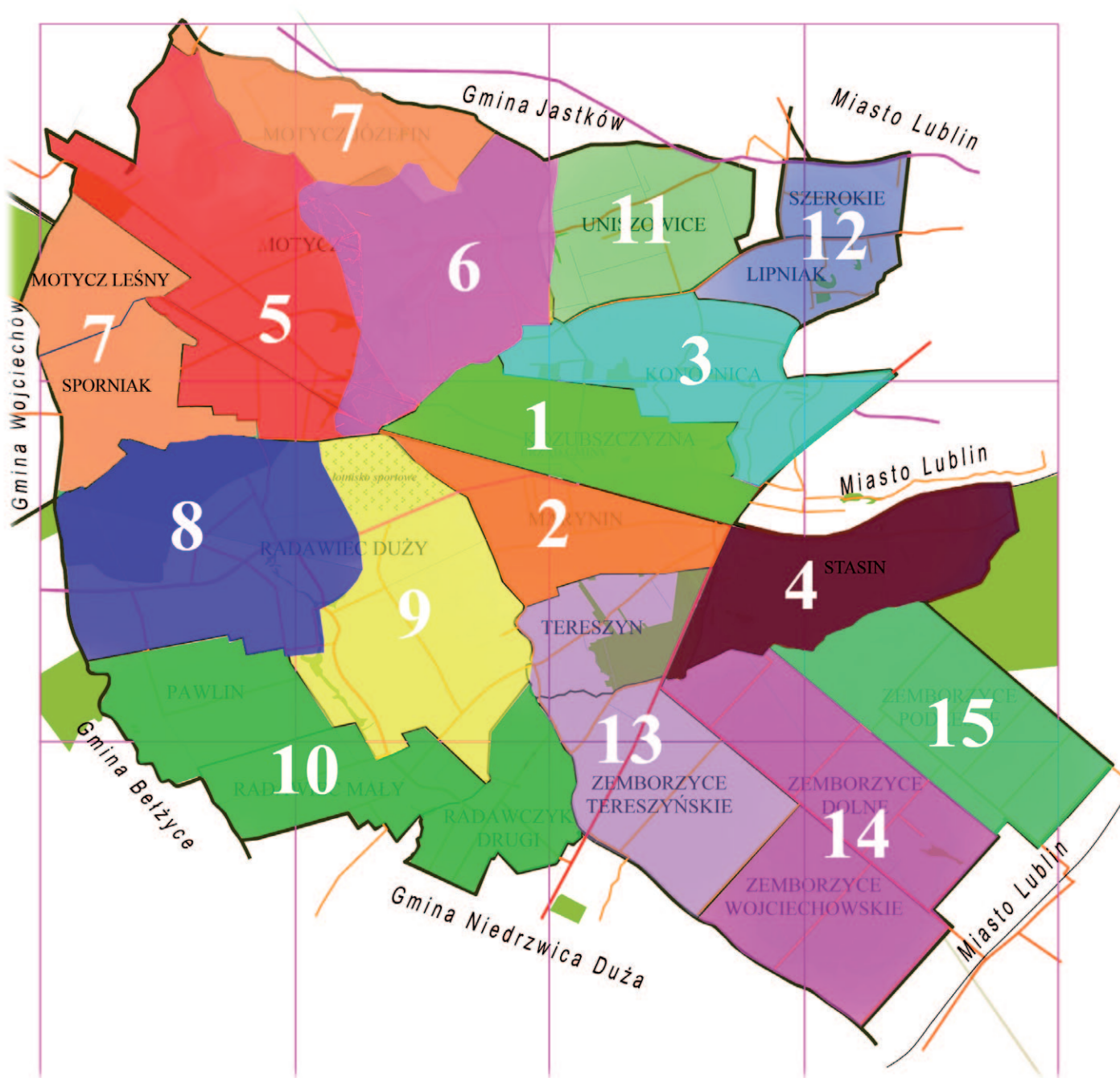
Numer okręgu wyborczego	Granice okręgu wyborczego Nazwa jednostki pomocniczej	Liczba wybieranych radnych
1	Sołectwo Kozubszczyzna	1
2	Sołectwo Marynin	1
3	Sołectwo Konopnica od nr 1 do nr 271	1
4	Sołectwo Stasin	1
5	Sołectwo Motycz: od nr 1 do nr 74, od nr 161 do nr 224, od nr 236 do nr 256, od nr 260 do nr 323	1
6	Sołectwo Motycz, sołectwo Konopnica-Motycz: Motycz: od nr 75 do nr 160, od nr 225 do nr 235, od nr 257 do nr 259, od nr 324 do końca, Konopnica od nr 272 do końca	1
7	Sołectwo Motycz Józefin, sołectwo Motycz Leśny, sołectwo Sporniak	1
8	Sołectwo Radawiec Duży od nr 1 do nr 143	1
9	Sołectwo Radawiec Duży od nr 144 do końca	1
10	Sołectwo Radawiec Mały, sołectwo Radawczyk Drugi, sołectwo Pawlin	1
11	Sołectwo Uniszowice	1
12	Sołectwo Lipniak, sołectwo Szerokie	1
13	Sołectwo Tereszyn, sołectwo Zemborzyce Tereszyńskie	1
14	Sołectwo Zemborzyce Dolne, sołectwo Zemborzyce Wojciechowskie	1
15	Sołectwo Zemborzyce Podleśne	1

Informacja ta jest szczególnie ważna dla mieszkańców sołectw Konopnica – Motycz, Motycz i Radawiec Duży. Sołectwa te zostały podzielone na okręgi wyborcze, w których wybierany będzie tylko jeden radny. W związku z powyższym mieszkańcy Konopnicy od nr 272 do końca, głosować będą w obwodzie głosowania nr 3 w Szkole Podstawowej w Motyczu. Prosimy o zapoznanie się z informacją o siedzibach poszczególnych obwodów głosowania i przypisanych im okręgach wyborczych.

Numer obvodu głosowania	Granice obvodu głosowania	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej	Numer okręgu wyborczego
1	Kozubszczyzna, Marynin	Budynek Urzędu Gminy Konopnica, Kozubszczyzna 127A, 21-030 Motycz	1,2
2	Konopnica (od nr 1 do nr 271), Stasin	Budynek Szkoły Podstawowej w Konopnicy, Konopnica 40, 21-030 Motycz	3,4
3	Motycz-Konopnica (od nr 272 do końca), Motycz Józefin, Motycz Leśny, Sporniak	Budynek Szkoły Podstawowej w Motyczu, Motycz 33, 21-030 Motycz	5,6,7
4	Radawiec Duży, Radawiec Mały, Radawczyk Drugi, Pawlin	Budynek OSP Radawiec Duży, Radawiec Duży 154, 21-030 Motycz	8,9,10
5	Uniszowice, Lipniak, Szerokie	Budynek OSP Szerokie, Szerokie 50, 20-050 Lublin	11,12
6	Tereszyn, Zemborzyce Tereszyńskie, Zemborzyce Dolne, Zemborzyce Wojciechowskie, Zemborzyce Podleśne	Budynek Szkoły Podstawowej w Zemborzycach Tereszyńskich, Zemborzyce Tereszyńskie 2, 20-515 Lublin	13,14,15



MAPA OKRĘGÓW WYBORCZYCH



Informacja szczególnie ważna dla mieszkańców Motycza i Skubichy - ze względu na to, iż w poprzednim numerze Echa Konopnicy wkradł się błąd na mapie, przepraszamy.



„Złote Gody” w

W dniu 11 października 2014 r. w Urzędzie Gminy Konopnica odbyła się uroczystość wręczenia medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie” przyznanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej parom małżeńskim obchodzącym jubileusze 50 – lat zawarcia związków małżeńskich, zwana uroczystością jako „Złote Gody”.

Uroczystość otworzył i prowadził Zastępca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Konopnicy Krzysztof Ostrowski.

W bieżącym roku „Złote Jubileusze” obchodzili Państwo :

- Teresa i Roman Cioć z Uniszowic,
- Barbara i Hieronim Gołofit z Marynina,
- Maria i Lech Mazur ze Stasina,
- Zofia i Zygmunt Misztal z Motycz,
- Bronisława i Józef Nowak z Konopnicy,
- Anna i Marian Pleskot z Konopnicy,
- Halina i Marian Żydek z Radawca Dużego,
- Regina i Janusz Pikałło z Motycz z Leśnego.

Po powitaniu Jubilatów i ich rodzin nastąpiło powitanie przybyłych gości w osobach:

- Ks. kan. Stanisława Szatkowskiego, proboszcza parafii Motycz,
- Ks. Adama Pendel, wikariusza z parafii Konopnica,
- Jana Łopaty, posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

- Andrzeja Dudy – Przewodniczącego RG,
- Mirosława Żydkę – wójta Gminy,
- Małgorzaty Sulisz – asystenta wójta ds. kultury,
- Jerzego Wójtowicza – kierownika USC,
- Patrycji Koziół – stażystki w Urzędzie Gminy.

Udekorowana odświętnie sala i stoły oraz obecność par Jubilatów oddawały podniosłą atmosferę tego dnia. Na spotkanie zaproszono profesjonalny zespół wokalny-muzyczny z Agencji Artystycznej w Lublinie, aby swoją muzyką umilał spędzony czas.

W swoim wystąpieniu Mirosław Żydek, wójt Gminy Konopnica przypomniał słowa przysięgi małżeńskiej, definicję i zadania małżeństwa, podziękował Jubilatów za wspólne dokonania oraz życzył im dużo zdrowia, radości i szacunku ze strony najbliższych.

Poseł Jan Łopata życzył małżonkom z gminy Konopnica obchodzącym „Złote Gody” satysfakcji z przeżytych wspólnie lat w niełatwym okresie dziejów Polski oraz doczekania w zdrowiu i dostatku kolejnych jubileuszy.

Z kolei ks. kan. Stanisław Szatkowski gratulował Jubilatów wspólnego trwania na „dobre i złe”. Poprowadził odnowienie przysięgi małżeńskiej oraz modlitwę w intencji Jubilatów.

Potem nastąpiła najważniejsza część spotkania, to jest dekoracja Jubilatów medalami

„Za długoletnie pożycie małżeńskie” przyznanymi przez Pre-

Gminie Konopnica

► zydenta RP, wręczenie dyplomów, upominków i kwiatów ufundowanych przez Wójta Gminy. Także Poseł Jan Łopata ufundował upominki dla Jubilatów z dedykacjami oraz listy okolicznościowe.

Dostojne pary małżeńskie występowały kolejno przed front, gdzie Wójt Gminy Mirosław Żydek, Poseł Jan Łopata i Przewodniczący Rady Andrzej Duda dekorowali Jubilatów medalami przyznanymi przez Prezydenta RP, wręcali legitymacje, dyplomy, upominki i bukiety czerwonych róż. Państwo Anna i Marian Pleskot z Konopnicy nie mogli przybyć do urzędu na uroczystość wręczenia medali. Życzymy im dużo zdrowia i pomyślności. Po wręczeniu medali wniesiono toast lampką szampana za zdrowie i pomyślność wyróżnionych par małżeńskich, a zespół wokalmuzyczny odegrał tradycyjne „Sto lat”. W imieniu Jubilatów głos zabrał Lech Mazur, który podziękował władzom gminy i osobiście Panu Wójtowi Mirosławowi Żydkowi za zaproszenie do urzędu, przygotowanie pięknej uroczystości i docenienie Jubilatów.

Jubilaci wraz z rodzinami i zaproszonymi gośćmi zajęli miejsca przy zastawionym oświetlonym stole. Smaczny poczęstunek przygotowała restauracja „Stary Młyn” z Bełżyc. Przy rozmowach, wspomnieniach oraz muzyce i śpiewie w wykonaniu zespołu muzycznego upłynął wspólnie spędzony czas. Utwory muzyczne nawiązywały do melodii z czasów młodości Państwa Jubilatów oraz

do polskiej tradycji.

Kolejną miłą niespodzianką był wjazd na salę tortu okolicznościowego z napisem „Złote Gody”, a następnie jego krojenie i częstowanie Jubilatów oraz gości, przy kawie i herbach. W takiej dostojnej, niecodziennej atmosferze śmietankowo-owocowy tort, kawa czy herbata smakują zupełnie inaczej, bo przypominają atmosferę tamtych tortów i wesel sprzed 50 lat.

Można było odnieść wrażenie, że Jubilaci, w otoczeniu najbliższych członków swoich rodzin, przedstawiciele dzieci i wnuków oraz władz gminy Konopnica i zaproszonych gości, w atmosferze wyjątkowych rocznic - byli dumni z dochowania przysięgi małżeńskiej, pomimo różnych przeciwności i trosk.

Pani Małgorzata Sulisz uwieczniała momenty dekoracji medalami oraz całego przebiegu uroczystości wykonując zdjęcia pamiątkowe, które zostaną przesłane Jubilatom na płytach DVD.

Miła atmosfera całego spotkania udzieliła się wszystkim obecnym i prawdopodobnie na długo pozostanie w pamięci Jubilatów.

A w przyszłym roku 2015 - swoje „Złote Jubileusze” będą obchodzić pary małżeńskie, które zawierały śluby cywilne w 1965 r., już można zadeklarować udział w uroczystości, która zapowiada się bardzo obiecująco i ciekawie.

Jerzy Wójtowicz



Olimpiada Sportowa KSM

Każdego roku Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Archidiecezji Lubelskiej organizuje Olimpiadę Sportową w której biorą udział oddziały KSM działające przy poszczególnych parafiach całej naszej diecezji. Z wielką radością informujemy, że w tym roku, w XIII edycji Olimpiady Sportowej, która odbyła się w sobotę 3 października 2014 r. w Beżycach, „KSM Paruzja” działający przy naszej parafii w Konopnicy był „czarnym koniem” turnieju i osiągnął znakomite—w skali całej naszej archidiecezji—II miejsce! Olimpiada rozpoczęła się Mszą świętą, po której nastąpił przemarsz na halę sportową i boisko w Beżycach, gdzie odbywały się poszczególne konkurencje sportowe.

W poszczególnych zawodach sportowych uzyskaliśmy następujące sukcesy:

- I miejsce w biegu na 400m dziewczyn
- I miejsce w rozgrywkach zbijaka
- I miejsce w warcabach
- III miejsce w rozgrywkach mini hojeka
- III miejsce w tenisie stołowym
- IV miejsce w siatkówce

Poza tym nasz KSM startował w wielu innych dyscyplinach sportowych w których zajmowaliśmy wysokie miejsca. Po podliczeniu punktów zdobytych we wszystkich konkurencjach okazało się, że uzyskaliśmy bardzo wysokie 2 miejsce!

Serdeczne gratulacje!



Jubileusz 50-lecia Ochotniczej

W dniu 4 października 2014 r. odbyła się uroczystość 50-lecia OSP w Motyczu Leśnym. Po Mszy Świętej w kościele w Motyczu w intencji członków OSP Motycz Leśny oraz zmarłych Druhów, którą celebrowali Ks. kan. Konrad Dobrowolski – kapelan gminny straży i Ks. kan. Stanisław Szatkowski – proboszcz parafii Motycz dalsza część uroczystości miała miejsce na placu przed strażnicą OSP w Motyczu Leśnym. Uroczystość otworzyła i prowadziła Druha Sylwia Chochoł-Skocz. Po przeglądzie pododdziałów straży i wciągnięciu flagi na maszt, powitaniu strażaków i zaproszonych gości, Prezes OSP Motycz Leśny Druh Adam Raczyński przedstawił historię jednostki. Wójt Gminy Konopnica – Druh Mirosław Żydek wręczył na ręce Prezesa OSP w Motyczu Leśnym Druha Adama Raczyńskiego okolicznościowy list gratulacyjny z okazji „Złotego” jubileuszu.

W punkcie dotyczącym wręczenia medali i odznak strażackich srebrnymi medalami za zasługi dla pożarnictwa zostali uhonorowani Druhowie Adam Złocki, Sebastian Kuwałek i Piotr Jędrzej, brązowymi medalami Druhowie Damian Świeć, Przemysław Walczak, Adam Ogórek, Łukasz Żelazo, Adam Jędrzej i Grzegorz Jędrzej. Medale wręczyli Wiceprezes ZOW ZOSP RP w Lublinie - Druh Poseł Jan Łopata, Poseł do Parlamentu Europejskiego – Druh Krzysztof Hetman i Członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związ-



ku – Druh Wojciech Piekarczyk. Odznaki strażak wzorowy wręczono Druhom i Druhom: Marzena Zawada, Sylwia Chochoł-Skocz, Konrad Banach i Szymon Flisiewicz. Odznaki wręczyli Prezes ZOP Związku – Druh Wojciech Piekarczyk i Wiceprezes Sławomir Zygo. Medale za wysługę lat wręczyli Wiceprezes ZOGm. Związku – Druh Mirosław Żydek i Sekretarz ZOGm. ZOSP Jerzy Wójtowicz. Odznaki za wysługę 50 lat otrzymali Druhowie Witold Caboń i Henryk Walczak, za 30 lat Druh Adam Raczyński, za wysługę 10 lat Druhowie Mirosław Czepiński i Arkadiusz Chołojczyk, za 5 lat Druhowie Jakub Szymański i Jarosław Szczęśniak.

Wójt Gminy Konopnica - Druh Mirosław Żydek wręczył statuetki pamiątkowe dla czterech najbardziej zasłużonych strażaków z OSP Motycz Leśny – Witolda Cabonia, Henryka Walczaka, Wacława Pluty i Jana Raczyńskiego oraz dla Mirosława Hałasa

– Komendanta Miejskiego PSP w Lublinie w podziękowaniu za przekazanie jednostce średniego samochodu pożarniczego. Z kolei Prezes OSP Motycz Leśny Druh Adam Raczyński w podziękowaniu za troskę i wielkie zaangażowanie wręczył statuetki okolicznościowe dla Druhów: Posła Jana Łopaty, Wójta Gminy Mirosława Żydkę, Przewodniczącego Rady Andrzej Dudy, Zastępcy Wójta Konrada Banacha, Sekretarza ZOGm. Związku Jerzego Wójtowicza.

W kolejnym punkcie uroczystości nastąpiło przekazanie kluczyków do pozyskanego z Komendy Miejskiej PSP w Lublinie średniego samochodu pożarniczego marki Jelcz dla OSP w Motyczu Leśnym. Przekazania samochodu na ręce Prezesa jednostki Druha Adama Raczyńskiego dokonali Wójt Gminy Mirosław Żydek, Druh Poseł Jan Łopata i Komendant Miejski PSP St.bryg. Mirosław Hałas.



Straż Pożarnej w Motyczu Leśnym



pomagały strażakom z Motycza Leśnego w organizacji uroczystości. Dużym powodzeniem cieszyła się zjeżdżalnia-dmuchańce dla dzieci młodszych. Z kolei Druhowie Jerzy Wójtowicz i Krzysztof Ostrowski poprowadzili konkurs z atrakcyjnymi nagrodami dla dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjum o historii działalności Ochotniczych Straży Pożarnych. Wynajem sceny i zjeżdżalni, występ zespołu muzycznego oraz nagrody w konkursie były możliwe dzięki współfinansowaniu imprezy z projektu w zakresie małych projektów w ramach działania 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętego PROW na lata 2007-2013 oraz z Gminy Konopnica.

Uroczystość Jubileuszowa 50-lecia powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Motyczu Leśnym zapisała się jako znaczące i udane wydarzenie. W kronice jednostki OSP znalazły się nowe wpisy zaproszonych gości - z gratulacjami i życzeniami dalszych sukcesów w działalności.

Jerzy Wójtowicz

► Poświęcenia samochodu dokonał kapelan gminny straży Ks. kan. Konrad Dobrowolski. Kierowca uruchomił sygnalizację świetlną i dźwiękową nowo pozyskanego pojazdu. Trzeba przyznać, że samochód prezentował się okazale, a u strażaków z Motycza Leśnego można było dostrzec autentyczną dumę z dokonań jednostki.

W wystąpieniach okolicznościowych zaproszeni goście z Lublina gratulowali jednostce OSP Motycz Leśny wspaniałych dokonań i dziękowali Wójtowi oraz Radzie Gminy za realizację wielu inwestycji w ciągu ostatnich lat. Głos zabierali wręczając listy gratulacyjne: europoseł Druh Krzysz-

tof Hetman, poseł Druh Jan Łopata, Sekretarz Województwa Lubelskiego Druh Artur Walasek, Komendant Miejski PSP St. bryg. Mirosław Hałas, Prezes ZOP Związku Druh Wojciech Piekarczyk, Wiceprezes WFOŚiGW w Lublinie Druh Lucjan Orgasiński, Wiceprezes ZOP ZOSP w Lublinie Druh Sławomir Zygo.

Po części oficjalnej gospodarze uroczystości zaprosili strażaków ze wszystkich jednostek OSP gminy Konopnica oraz gości na wspólny poczęstunek. Profesjonalny zespół „Mayday” zaprezentował się na scenie w koncercie. Muzyka porwała do tańca Druhu i Druhow, w tym członkinie KGW, które

Esperanto językiem przyjaźni ★

Zainteresowanie dzieci i młodzieży ideą języka Esperanto to główny cel Gminnego Konkursu Plastycznego. Zadaniem uczniów było wykonanie pracy plastycznej - projektu kartki pocztowej. Konkurs zorganizowała SP W Stasinie i Gimnazjum w Radawczyku Drugim.

W konkursie udział wzięli uczniowie gimnazjum i szkół podstawowych z naszej gminy. Na etap gminny wpłynęło 28 prac plastycznych. Prace były ciekawe i pomysłowe.

Za udział i wyróżnienia w konkursie uczniowie otrzymali dyplomy, książki, pamięć USB. Wyłoniono laureatów konkursu. Byli to Magdalena Sito SP w Konopnicy, Dominik Cichosz SP Radawiec Duży, Patrycja Gogłóza SP Stasin i Michalina Żydek z Gimnazjum w Radawczyku Drugim. Laureaci otrzymali dyplomy, MP4. Prace plastyczne laureatów zostaną wydrukowane przez Poczta Polska

w postaci kartek pocztowych.

Uczestnikom konkursu nagrody wręczali Sekretarz Zarządu Głównego Polskiego Związku Esperantystów w Warszawie Pan Robert Kamiński, Sekretarz Polskiego Związku Esperantystów Oddział w Lublinie Pan Stanisław Piłat, Wójt Gminy Konopnica Pan Mirosław Żydek.

Sponsorami nagród byli Poseł na Sejm RP Pan Jan Łopata, Sekretarz Polskiego Związku Esperantystów Oddział w Lublinie Pan Stanisław Piłat, Wójt Gminy Konopnica Pan Mirosław Żydek.

Wernisaż odbył się w Gimnazjum w Radawczyku Drugim podczas Festynu Rodzinnego. Otwarcie kolejnej wystawy prac plastycznych i kart pocztowych odbędzie się 17 listopada 2014 na Poczcie Głównej w Lublinie. Na wystawie znajdą się prace laureatów, jak również uczniów, którzy brali udział w konkursie. Są to uczniowie ze szkół podstawowych z Konopnicy, Motycza, Stasina, Radawca Dużego, Zemborzyc Tereszyńskich i Gimnazjum w Radawczyku Drugim.

Regina Wójcik, Aleksandra Poręba
nauczyciele SP Stasin



Ośrodek Pomocy Społecznej
w
Konopnicy



Apel do mieszkańców Gminy Konopnica

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym Ośrodek Pomocy Społecznej w Konopnicy prowadzi działania o charakterze profilaktycznym - osłonowym w stosunku do osób bezdomnych, starszych, niepełnosprawnych, a także tych którzy mają problemy w poruszaniu. Ważne jest, aby odpowiednio wcześniej otrzymały one stosowną pomoc materialną, opał, ciepłą odzież i obuwie.

Dlatego też nasz Ośrodek zwraca się do Państwa z prośbą o zgłaszanie takich przypadków w celu dotarcia do wszystkich potrzebujących, aby uniknąć nieszczęśliwych w skutkach następstw zimy. Każde zgłoszenie zostanie indywidualnie rozpatrzone i udzielone zostanie stosowne wsparcie. W sytuacjach kryzysowych należy zgłaszać trudne sytuacje również do innych służb tj. policja lub służba zdrowia.

Nieoceniona w tej sytuacji jest rola pomocy sąsiedzkiej, jako fundamentalna zasada współżycia społecznego dlatego prosimy o pilne zgłaszanie trudnych sytuacji.

Zgłoszenia w powyższych sprawach przyjmowane są w godzinach pracy Ośrodka od 7.30 do 15.30 pod nr telefonów 81 503 22 35, 81 503 10 81 wew. 29, 38, 40, 41

Przypominamy jednocześnie, że kryterium dochodowe uprawniające do korzystania ze środków pomocy społecznej wynosi:

- dla osoby samotnie gospodarującej 542 zł

- dla rodziny, której dochód na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty po 456 zł na każdą z osób. W przypadku korzystania z programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania powyższe kryteria wzrastają do 150% wartości wyżej wskazanych kwot.

Otwarcie amfiteatru



Wspaniała uroczystość za nami. W dniu 5 października 2014 r. w Motyczu przy „Domu Kultury” odbyło się uroczyste otwarcie amfiteatru. Swą obecnością zaszczytili nas oficjalni goście: Jan Łopata, poseł na Sejm RP, Mirosław Żydek, wójt Gminy Konopnica, Andrzej Kloc, zastępca dyrektora Departamentu Koordynacji Projektów Europejskich, Lucjan Orgasiński, zastępca prezesa Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, Jerzy Babbkiewicz, radny Powiatu Lubelskiego, Ryszard Góra, burmistrz Miasta Bełżyce, Stanisław Bielak, dyrektor Zakładu Energetycznego w Lublinie, Karol Salagierski z LGD Kraina wokół Lublina, Jerzy Sieńko prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP w Konopnicy, Andrzej Duda, przewodniczący Rady Gminy, Konrad Banach, zastępca wójta Gminy Konopnica, Anna Olszak, sekretarz Gminy Konopnica, radni gminy oraz dyrektorzy szkół zlokalizowanych na terenie gminy.

Otwarcie związane było z uroczystym poświęceniem obiektu przez proboszcza motyckiej parafii ks. kan. Stanisława Szatkowskiego oraz ks. Adama Pendla, wikariusza z parafii w Konopnicy. O godzinie czternastej przy pięknej pogodzie gromadzili się mieszkańcy Motycza oraz innych miejscowości z naszej gminy. To dla naszej społeczności ważne wydarzenie, gdyż jeszcze nie tak dawno miejsce to było opuszczone i zdegradowane, porośnięte suchymi drzewami i krzakami – a dziś mamy piękne miejsce integracji – amfiteatr, gdzie swoje talenty mogą prezentować dzieci, młodzież i zespoły i kapele, teatr – mówił Mirosław Żydek, wójt Gminy Konopnica. Były podziękowania. Bardzo serdecznie przemawiał Jan Łopata, poseł na Sejm RP, mieszkaniec Motycza i pomysłodawca tej także ważnej inwestycji, którą można było zre-

alizować przy znacznym udziale funduszy unijnych - „Odnowa i rozwój wsi” za pośrednictwem LGD „Kraina wokół Lublina”. Jako pierwszy na scenie wystąpił Teatr Muzyczny z Lublina z widowiskiem „Lata 20-ste, lata 30-ste” – bardzo spodobało się publiczności, razem z artystami śpiewano znane szlagiery z dawnych lat. Dzieci (klasa 4-6) ze Szkoły Podstawowej w Motyczu zaprezentowały scenki z życia, Wincentego Witosa, patrona swojej szkoły. Przedstawienie zostało przygotowane pod kierunkiem Elżbiety Kamińskiej, Moniki Wiertel oraz Aleksandry Choroszewskiej. Grupa taneczna (klasa I B, II) zaprezentowała wiązkę tańców ludowych. Dzieci do występu zostały przygotowane przez Bożenę Zbiciak i Danutę Banaszek, również nauczycielki ze SP w Motyczu. Ważnym wydarzeniem był występ Zespołu Ludowego Rola, który po 30 –tu latach wznowił swoją działalność. Panie zaprezentowały pieśni ludowe, zwyczajowo śpiewane w naszym regionie. Na szczególną uwagę zasługują odtworzenie pieśni, spisanej od Zofii Maj w 1986 r. podczas badań etnograficznych. Pieśń została przygotowana pod kierunkiem Agaty Kusto, etnomuzykologa z WA UMCS w Lublinie. Jak zwykle nie zawiódła publiczności Dziecięca Młodzieżowa Orkiestra Dęta, działająca przy Szkole Podstawowej w Motyczu. Orkiestra prowadzona jest przez Antona Szaszkowa. Rytmiczne utwory grane przez orkiestrę udzielały się publiczności. Kończącym punktem programu był występ Zespołu Pieśni i Tańca „Lublin” im. Wandy Kaniorowej. To nie przypadek – Wanda Kaniorowa, założycielka zespołu między innymi właśnie w Motyczu zaczynała swą artystyczną drogę. W „Domu Kultury” w Motyczu mamy pamiątki związane z jej osobą. Warto by tak piękne występy i spotkania w amfiteatrze były kontynuowane w przyszłych latach. ■

Na wysokich obrotach



Kiedy jej zespół zatańczył na otwarciu amfiteatru w Motyczu poczuła wzruszenie. I radość, że w gminie, w której mieszka powstała plenerowa scena. Teraz wszystko jest możliwe.

Bożena Baranowska jest kierownikiem artystycznym i głównym choreografem Zespołu Pieśni i Tańca Lublin im. Wandy Kaniorowej. Mieszka w Stasinie, w malowniczym domu otoczonym starymi modrzewiami.

Taniec

Jej pasją jest taniec. - Z tym się urodziłam. Zawsze chciałam tańczyć. Zaczynałam w szkole podstawowej. W 1975 roku Wanda Kaniorowa zaczęła tworzyć nowe grupy. Tak trafiłam do zespołu - opowiada Bożena Baranowska. I wsiądką na całego. Przez 39 lat przeszła wszystkie szczeble. Od tancerki do instruktora i głównego choreografa. Uczyla się od wielu. Najważniejsi to Wanda Kaniorowa i Ignacy Wachowiak.

Dom

Mieszkała w Lublinie. - Mąż nie chciał mieszkać w mieście. Szukał szczególnego miejsca. Powiedziałam, że skoro mamy zamieszkać na wsi, to może ja wybierę. I znalazłam ten dom w Stasinie. Zauroczył mnie. Był stary, drewniany, otoczony malwami. W środku było bardzo urokliwe. I tak już jestem tu dwadzieścia

lat - opowiada Bożena Baranowska.

Żyje szybko i bardzo intensywnie. Mówi, że ma zwariowane godziny pracy. Nawet jak w środku dnia przyjeżdża na 3-4 godziny do domu, to zdąży się zrelaksować, wyciszyć i podładować akumulatory. - Wracam do Lublina do pracy na wysokich obrotach - śmieje się. A kiedy ma wolną sobotę i niedzielę najbardziej docenia chwile na werandzie, tuż przed zachodem słońca. Jaki jest Stasin? Spokojny. Ciekawi ludzie. Kilka domów dalej mieszka Tomasz Wójtowicz, legenda polskiej siatkówki. Jeszcze sąsiad z sąsiadem pogada. W polu jeszcze stoją polskie, romantyczne wierzby.

Motocykl i paralotnia

Najpierw na motorze zaczął jeździć mąż. Potem namówił Bożenę. Wsiadła na Yamahę Virago, potem był BMW. - W sobotę i niedzielę jeździliśmy na wycieczki. Byliśmy w Olsztynie, na Słowacji, w Bieszczadach - opowiada Baranowska.

Dziś motory zostały sprzedane. Zastąpiła je paralotnia. - Mąż jest zapalonym paralotniarzem. Namówił syna. Ponieważ chciał, żebyśmy razem spędzali wakacje i ja spróbowałam - uśmiecha się. Dwie paralotnie są na stanie domu. Pierwszy raz poleciała na tandemie. Z instruktorem. - To było nad morzem i bardzo mi się

spodobało. Robiłam kurs w Radawcu na lotnisku. Latałam nawet w Maroko. I tam sobie zerwałam więzadła krzyżowe. Miałam operację kolana. I już nie latam, bo muszę być sprawna - mówi z zadumą. To, że ma przerwę, nie znaczy, że to koniec z wyzwaniem. Kuszą ją nowe, bo w życiu warto wciąż próbować czegoś nowego. - Wtedy człowiek się robi bardziej otwarty na wszystko - dodaje.

Najmniejszy oddział świata

Trzymają się razem. - Jesteśmy szczęściami. W życiu dokonywaliśmy słuszných wyborów. Los jest dla nas łaskawy - mówi z uśmiechem.

Marzenia? Chodzi jej po głowie musical poświęcony folklorowi całej Polski, który trafi do młodzieży. Pozwoli zapamiętać tradycję i korzenie. Oraz firma z odzieżą etniczną.

Trzyma się Stasina. Tu jest jej dom. Także Mała Ojczyzna. Jaka będzie Konopnica za kilka lat? Z jednej strony to sypialnia dla Lublina. - Z drugiej miejsce spotkań. Dla mieszkańców gminy. I dla Lublina. Mamy amfiteatr. To bardzo ważne miejsce, gdzie mogą się prezentować różne zespoły, gdzie można robić swoje, spełniać pasję i marzenia. Czego trzeba więcej? ■

Waldemar Sulisz



Koło florystyczne

w „Domu Kultury” w Motyczu

W 2011 r. po raz pierwszy w „Domu Kultury” w Motyczu spotkały się mieszkanki naszej gminy by wspólnie zrobić wianki adwentowe. Od tego czasu zależnie od pory roku spotykają się by wykonywać suche bukiety, dekoracyjne stroiki czy wielkanocne palmy z pięknych bibułowych kwiatów. Widać, że piękne ogrody kwiatowe chcemy zatrzymać na dłużej, na zimowy czas. Dlatego w Motyczu w „Domu Kultury” Panie podjęły inicjatywę by spotykać się w ramach Koła Florystycznego. Już w ubiegłym roku, podjęły decyzję by wspólnie zrobić wieniec na grób Trzech Nieznanych Żołnierzy na motyckim cmentarzu. W tym roku również powstał taki wieniec. Podczas uroczystości w motyckim kościele w dniu 1 listopada został na grobie Trzech Nieznanych Żołnierzy złożony. Ponadto przygotowany został wieniec na Mogiłę Pomordowanych w Radawcu Dużym. Panie z KGW w Radawcu Dużym, które wspólnie ze strażakami z OSP z tej miejscowości opiekują się tą mogiłą, mogły go tam zanieść jako świadectwo naszej pamięci.

Nadchodzi zima, znikają pelargonie z zewnętrznych parapetów. Na najbliższych spotkaniach florystycznych wykonamy dekoracje na zimę do przydomowych ogrodów, a później już po Andrzejkach zapraszamy na spotkania przy wykonywaniu wianków adwentowych.

Osoby zainteresowane uczestnictwem w spotkaniach prosimy o kontakt pod tel. 669 80 40 10



Psio-kocie spojrzenie

Czy zwierzęta widzą tak jak ludzie, jak rozróżniają kolory dlaczego tak dobrze widzą w nocy?

Patrząc pod kątem budowy anatomicznej, oczy psów i kotów znacznie różnią się od oczu ludzkich.

Zwierzęta mają znacznie większą wrażliwość na światło dzięki specjalnej błonie odbłaskowej wewnątrz oka (makacie), która odbija światło dzięki czemu zwierzęta bardzo dobrze widzą w ciemności. To właśnie dzięki niej oczy zwierząt „świecą w ciemności”.

Widzą dalej niż ludzie i widzą znacznie lepiej przedmioty w ruchu. Psy mają znacznie szerszy kąt widzenia od człowieka. Jeżeli chodzi zaś o kolory, wzrok psa jest podobny do wzroku daltonisty, który nie odróżnia czerwonego od zielonego. Niebieskozielony widzą jako bezbarwny ewentualnie biały lub w odcieniach szarości. Kolor niebieskofioletowy widzą jak niebieski.

Najnowsze doniesienia mówią, że koty widzą kolory podobnie do ludzi, natomiast są one mniej nasycone.

Lekarz wet. Bartłomiej Szczerba, gabinet weterynaryjny Cor-Vet w Kozubszczyźnie, tel. 691 551 591

Domowy pasztet z fasoli Jaś

Z fasoli, soi, pieczarek i cebuli może być lepszy niż sklepowy pasztet z mięsa. Pod warunkiem, że zrobimy go w domu. Dlaczego? Dlatego, że w tym sklepowym kryją się rozmaite niespodzianki, zapisane na etykiecie jak najmniejszymi literkami.

To tak, jak ze śmietaną. Napis śmietana nie znaczy wcale, że kupiłeś najsmakowszą część z mleka, zebraną z wierzchu. Kupiłeś trochę chudej śmietany oraz mączkę chleba świętojańskiego, modyfikowaną skrobię, gumę guar i kwas cytrynowy. Tak jest z prawie każdym, gotowym produktem. Jaki z tego wniosek? Zamiast kupować „gotowce”, zrobić czasem coś dobrego w domu.

Pasztet wegetariański

Składniki:

50 dag soi, 50 dag fasoli „Jaś”, 50 dag pieczarek, 50 dag cebuli, 2 jajka, 1 łyżka mąki ziemniaczanej, olej, sól, pieprz ziółowy, imbir, gałka muszkatołowa, 2 ząbki czosnku.

Wykonanie:

Dzień wcześniej namoczyć soję i fasolę. Następnego dnia ugotować. Na patelni udusić cebulę z pieczarkami, doprawić solą i pieprzem ziółowym.



For Waldemar Sulisz (2)

Dwukrotnie przepuścić przez maszynkę fasolę i soję. Dodać przemielone (raz) pieczarki z cebulą, 2 jajka, łyżkę mąki ziemniaczanej, łyżkę oleju. Dokładnie wyrobić rękami, doprawić solą, pieprzem ziółowym, gałką muszkatołową. Kto lubi ostrzejszy smak, może dodać imbiru. Przełożyć do foremek posmarowanych olejem. Udekorować plasterkami pieczarek.

Piec 1 godzinę w temperaturze 230 ° C. Czas pieczenia można zwiększyć do 20 minut.

W drugiej wersji pieczarki z cebulą możecie zastąpić warzywami. Należy przesmażyć 50 dag marchwi i 50 dag pora. Zróbcie obie wersje. Kiedy pasztety „wyjdą” z piekarnika, po kuchni rozejdzie się oszałamiający zapach.

Co do pasztetu?

Znakomite na gorąco z sosem pieczarkowym, doskonale smakują na zimno. Najlepsze są na kromce gruboziarnistego chleba posmarowanego odrobiną musztardy.

Do wegetariańskich pasztetów pasują sosy: ciemny pieczeniowy, grzybowy na bazie suszonych grzybów, cebulowy i cebulowo – śmietanowy. Plaster ziemnego pasztetu z sosem koperkowym też nie będzie zły.

Pasztety można dodatkowo pokroić w plastry, panierować w bułce i jajku i smażyć, jak kotlety. Podajcie je z ciemnym ryżem i dobrym sosem.

Rewelacja. ■

Waldemar Sulisz



Jeszcze można nastawić pyszną pigwówkę

Jest dziś najpopularniejszą nalewką robioną w polskich domach. I bardzo zdrową. Można ją robić na owocach pigwy lub pigwowca. Nalewka z pigwy jest bardziej słodka, z pigwowca bardziej aromatyczna.

Składniki:

1 kg owoców pigwy, 1 kg cukru, 2 litry spirytusu rozcieńczonego wodą w proporcji pół na pół, 1 laska wanilii.

Wykonanie:

1 kg owoców pigwy pokroić w ćwiartki, usunąć pestki i zasypać 1 kg cukru. Odstawić na trzy tygodnie. Zlać syrop i wymieszać

z 2 litrami alkoholu. Pozostałe owoce zmiksować, odcisnąć sok, dodać do nalewki razem z 1 laską wanilii. Odstawić na 6 miesięcy. Po okresie leżakowania delikatnie zlać przez bibułę do butelek, zakorkować i zalakować. Pić w kieliszkach o pojemności 25 ml. Można dodać do herbaty. ■

Waldemar Sulisz